

Sygn. akt II Ca 430/13

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski – spr.

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Bazelan

Protokolant sekretarz sądowy Emilia Trąbka

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2013 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z wniosku A. W.

z udziałem (...) z siedzibą w W.

o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego Lublin–Zachód w Lublinie z dnia 6 marca 2013 roku, sygn. akt II Ns 1108/12

postanawia:

I. oddalić apelację;

II. stwierdzić, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swym udziałem w sprawie.

Sygn. akt II Ca 430/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 marca 2013 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie oddalił wniosek A. W. o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności samochodu marki T. (...) o pierwotnym numerze identyfikacyjnym VIN (...) (numer wtórny nieoryginalny (...)) i odstąpił od obciążania wnioskodawcy kosztami postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 listopada 2011 roku w P. A. W. zawarł z M. G., jako sprzedawcą, umowę sprzedaży samochodu osobowego marki T. (...), rok produkcji 2008, nr nadwozia (...), o nr rej. (...) 729, za cenę 40.000 zł.

M. G., który zainicjował transakcję za pośrednictwem portalu internetowego Allegro, poinformował A. W., że nabyty przez niego w Niemczech pojazd jest egzemplarzem wystawowym, którego karoseria została zarysowana i nie był w dalszym ciągu używany, jest on dla niego zbyt drogi. Zawarcie umowy zostało poprzedzone ustaleniem przez A. W. w komisariacie Policji, że pojazd nie widnieje w rejestrze samochodów kradzionych, na stacji diagnostycznej, iż jego stan techniczny jest dobry a numer VIN prawidłowy oraz u autoryzowanego dealera, że w książce serwisowej nie widnieją wpisy dotyczące się napraw. M. G. przekazał A. W. dokumenty dotyczące samochodu – umowę w

języku niemieckim, na podstawie której kupił auto w dniu 7 listopada 2011 roku, wniosek o wydanie zaświadczenia potwierdzającego uiszczenie podatku od towarów i usług z tytułu nabycia środka transportu, zaświadczenie potwierdzające uiszczenie podatku od towarów i usług z tytułu nabycia środka transportu, deklarację uproszczoną nabycia wewnątrzwspólnotowego, dokument potwierdzający zapłatę akcyzy, dokument identyfikacyjny pojazdu, dowód rejestracyjny i kartę pojazdu z tłumaczeniem z języka niemieckiego, zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu sprzedaży. Po podpisaniu umowy wydał mu samochód T. (...), a A. W. objął go w posiadanie.

W dniu 29 listopada 2011 roku A. W. zarejestrował samochód w Urzędzie Miasta L., otrzymał dowód rejestracyjny i tablice rejestracyjne.

Do dnia 21 lutego 2012 roku wnioskodawca nieprzerwanie korzystał z samochodu. W tym dniu z A. W. skontaktował się funkcjonariusz (...) Biura (...), który powiadomił go o tym, że nabyty przez niego samochód osobowy T. (...) został zgłoszony jako utracony w dniu 19 lutego 2009 roku w Austrii. A. W. doręczono odpis postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Iławie, delegowanego do Prokuratury Okręgowej w Elblągu z dnia 5 stycznia 2012 roku, wydanego w sprawie o sygn. V Ds 59/11, żądającego od władającego wydania pojazdu jako rzeczy pochodzącej z przestępstwa i mogącej stanowić dowód w sprawie. A. W. przekazał funkcjonariuszowi (...) Biura (...) samochód oraz otrzymane od M. G. dotyczące go dokumenty.

W dniu 19 kwietnia 2012 roku, na wniosek A. W., w oparciu o decyzję Prokuratury Okręgowej w Elblągu, wydano mu samochód T. (...) do użytkowania.

Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2012 roku, w sprawie o sygn. V Ds 9/12, Prokurator Prokuratury Rejonowej w Płocku delegowany do Prokuratury Okręgowej w Płocku zwrócił dowód rzeczowy w postaci samochodu osobowego marki T. (...) o pierwotnym numerze identyfikacyjnym VIN (...) Towarzystwu (...) z siedzibą w W. jako zbędny dla postępowania. Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wypłaciło odszkodowanie za utratę przedmiotowego pojazdu, w związku z czym uważane jest za osobę uprawnioną – jego właściciela. Wskutek rozpoznania zażalenia wnioskodawcy postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2012 roku Sąd Rejonowy w Płocku zmienił je w ten sposób, że samochód marki T. (...) o pierwotnym numerze identyfikacyjnym VIN (...) (numer wtórny nieoryginalny (...)) zwrócił A. W.. A. W. nadal jest w posiadaniu tego pojazdu.

Sąd Rejonowy wskazał, że wszystkie istotne okoliczności faktyczne nie były sporne, natomiast wnioskodawca i uczestnik Towarzystwo (...) z siedzibą w W. różnili się w ocenie, czy doszło do nabycia przez wnioskodawcę własności przedmiotowego pojazdu przez zasiedzenie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał wniosek za niezasadny.

Zgodnie z art. 174 k.c. posiadacz rzeczy ruchomej nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada rzecz nieprzerwanie od lat trzech jako posiadacz samoistny, chyba że posiada w złej wierze. Przesłanką nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia jest zatem samoistne, nieprzerwane posiadanie przez okres wskazany w ustawie oraz pozostawanie w dobrej wierze. Skutek – nabycie własności – następuje z mocy samego prawa wraz z datą upływu okresu zasiedzenia, a orzeczenie sądu ma charakter wyłącznie deklaratoryjny.

W myśl art. 336 k.c. posiadaczem samoistnym rzeczy jest ten, kto rzeczą faktycznie włada jak właściciel. Stan posiadania współtworzą fizyczny element władania rzeczą (corpus) oraz intelektualny element zamiaru władania rzeczą dla siebie (animus rem sibi habendi). Przepis art. 339 k.c. wprowadza domniemanie samoistności posiadania, a przepis art. 340 k.c. – domniemanie ciągłości posiadania.

A. W. objął przedmiotowy samochód w posiadanie w dniu 22 listopada 2011 roku i korzystał z niego jak właściciel do dnia 21 lutego 2012 roku, a następnie użytkuje go od dnia 19 kwietnia 2012 roku do chwili obecnej. Nie miało zatem miejsca trzyletnie posiadanie samoistne ruchomości.

Ponadto dobra wiara nabywcy rzeczy, prowadząca do jej nabycia przez zasiedzenie, musi istnieć nie tylko w dacie wejścia w posiadanie, ale przez cały czas posiadania. Po niespełnieniu trzech miesięcy posiadania wnioskodawca dowiedział się, że nabyty przez niego samochód został utracony za granicami kraju i stanowi rzecz pochodzącą z przestępstwa. Już w tej dacie zniweczeniu uległa jego dobra wiara w zakresie posiadania.

Przed wszystkim zaś Sąd Rejonowy przyjął, że wnioskodawca nabył wcześniej własność tego pojazdu. Zgodnie z art. 169 § 1 k.c. jeżeli osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, chyba że działa w złej wierze. Jednakże, gdy rzecz zgubiona, skradziona lub w inny sposób utracona przez właściciela zostaje zbyta przed upływem lat trzech od chwili jej zgubienia, skradzenia lub utraty, nabywca może uzyskać własność dopiero z upływem powyższego trzyletniego terminu. Ograniczenie to nie dotyczy pieniędzy i dokumentów na okaziciela ani rzeczy nabytych na urzędowej licytacji publicznej lub w toku postępowania egzekucyjnego (art. 169 § 2 k.c.).

W dacie zawarcia umowy sprzedaży samochodu A. W. pozostawał w dobrej wierze, gdyż nie wiedział, że zbywca nie jest uprawniony do rozporządzania rzeczą i nie mógł się z łatwością o tym dowiedzieć. M. G. przedstawił mu wszak dokumenty potwierdzające prawo własności, a sam wnioskodawca przedsięwziął szereg czynności weryfikujących legalność pochodzenia pojazdu. Sąd Rejonowy zaznaczył przy tym, że przepis art. 7 k.c. statuuje domniemanie dobrej wiary, a wnioskodawca dochował należytej staranności przy zawieraniu umowy. Dla oceny dobrej wiary decydująca jest chwila uzyskania własności przez nabywcę, która została w wypadku określonym w art. 169 § 2 k.c. przesunięta od momentu objęcia rzeczy w posiadanie do upływu trzech lat od chwili utraty rzeczy. Wobec tego na podstawie art. 169 k.c., w dniu 19 lutego 2012 roku, kiedy to upłynął trzyletni okres od utraty pojazdu na terenie Austrii, A. W. nabył własność przedmiotowego pojazdu.

W tym stanie rzeczy wniosek o zasiedzenie ruchomości (nie zaś pozew o ustalenie, złożony w trybie art. 189 k.p.c.), nie mógł zostać uwzględniony.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c., odpowiednio stosowanego z mocy art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy podkreślił, że z wnioskiem o zasiedzenie ruchomości wystąpił nabywca w dobrej wierze (odpłatnie), który uzyskał jej własność w oparciu o art. 169 § 2 k.c. W postępowaniu działał osobiście, bez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym, a jego intencją było wyłącznie uzyskanie dowodu własności. Wniosek został oddalony ze względu na obranie niewłaściwej drogi dochodzenia praw. Wnioskodawca w toku postępowania zachowywał się sumiennie i właściwie, nie podejmował czynności mających na celu jego przedłużenie.

*

Apelację od tego postanowienia wniósł wnioskodawca A. W., zaskarżając postanowienie Sądu Rejonowego w całości i domagając się zmiany zaskarżonego postanowienia przez uwzględnienie wniosku, ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucił zaskarżonemu postanowieniu nieuwzględnienie sytuacji, iż przedmiotowy samochód był wcześniej posiadany przez inne osoby, istnieje domniemanie posiadania w dobrej wierze także co do jego poprzedników, a zatem łącznie okres posiadania od utraty samochodu przez prawowitego właściciela przekroczył 3 lata. Nadto Sąd Rejonowy nie uwzględnił stanowiska Sądu Rejonowego w Płocku wyrażonego w postanowieniu, na podstawie którego zwrócono pojazd wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja A. W. nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że zaskarżone postanowienie podlegałoby uchyleniu i przekazaniu sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania,

nierozpoznania istoty sprawy bądź konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). W sprawie nie zachodzą tego rodzaju okoliczności.

Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmuje ustalenia Sądu pierwszej instancji za własne.

Sąd Okręgowy uzupełnia natomiast te ustalenia w ten sposób, że osobą, od której M. G. miał nabyć w Niemczech przedmiotowy pojazd był E. T., zaś sam samochód miał być zarejestrowany w Niemczech w dniu 29 kwietnia 2008 roku i to była też data pierwszej rejestracji, a nadto w dowodzie rejestracyjnym wystawionym na nazwisko E. T. znajdowała się również adnotacja o wymeldowaniu w dniu 24 lutego 2009 roku.

(umowa sprzedaży – k. 5, kopia dowodu rejestracyjnego z tłumaczeniem – k. 16 – 18, kopia zaświadczenia o rejestracji z tłumaczeniem – k. 19 – 20)

Sąd Rejonowy pominął to okoliczności, które nie były sporne i wynikały z dokumentów złożonych przez wnioskodawcę, podczas gdy są one istotne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy podziela wniosek Sądu Rejonowego, iż A. W. nie nabył własności przedmiotowego samochodu przez zasiedzenie, aczkolwiek nie podziela części oceny prawnej Sądu pierwszej instancji.

Należy wskazać, że w świetle prawa polskiego nabycie rzeczy ruchomej przez zasiedzenie wymaga posiadania samoistnego rzeczy, w dobrej wierze, przez okres 3 lat (art. 174 k.c.). Sąd Okręgowy podziela wywód Sądu Rejonowego, iż w odniesieniu do wnioskodawcy należy przyjąć, że objął ten pojazd w posiadanie w dniu 22 listopada 2011 roku w dobrej wierze i wnioskodawca w dobrej wierze posiadał ten pojazd do dnia 21 lutego 2012 roku, kiedy to od funkcjonariusza (...) Biura (...) dowiedział się, że pojazd został skradziony w Austrii. Dobra wiara musi istnieć przez cały okres posiadania (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2006 roku, sygn. I CSK 144/06, Lex nr 395237), a zatem A. W. nabyłby własność tego pojazdu, o ile trzyletni okres zasiedzenia upłynąłby przed dniem 21 lutego 2012 roku. Należy dodać, że termin wyrażony w latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu (art. 112 k.c.).

Zważywszy, że pojazd ten został skradziony w dniu 19 lutego 2009 roku, oznaczałoby to, że najpóźniej od dnia 20 lutego 2009 roku (czyli od dnia następnego po kradzieży) pojazd ten musiałby znajdować się w posiadaniu samoistnym w dobrej wierze, gdyż tylko wówczas doszłoby do upłynięcia terminu zasiedzenia.

Wprawdzie trafnie wnioskodawca podnosi, że w myśl art. 176 § 1 k.c. możliwe jest doliczenie czasu posiadania poprzednika, w przypadku ruchomości wymagane byłoby jednak to, aby również poprzednik posiadał rzecz ruchomą w dobrej wierze, gdyż – jak to wyżej wskazano – dobra wiara musi istnieć przez cały trzyletni okres posiadania rzeczy i nie jest możliwe nabycie przez zasiedzenie rzeczy ruchomej w przypadku posiadania w złej wierze (taka możliwość istnieje jedynie w przypadku nieruchomości – w dłuższym o 10 lat terminie).

Przyjmując nawet, że przepis art. 7 k.c. ustanawia domniemanie dobrej wiary i w niniejszym postępowaniu nie zostały wykazane okoliczności, które przemawiałyby za brakiem dobrej wiary u M. G., z którym wnioskodawca zawarł umowę sprzedaży, należy zauważyć, że M. G. nabył ten pojazd w dniu 7 listopada 2011 roku w Niemczech, a zatem konieczna byłaby dobra wiara nie tylko M. G., ale również osoby, od której M. G. miał nabyć pojazd, tj. E. T.. Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala natomiast przyjąć, aby E. T. mógł zostać uznany za posiadacza tego pojazdu w dobrej wierze, skoro miał mieć go zarejestrowanego na siebie od dnia 29 kwietnia 2008 roku, a pojazd w rzeczywistości został skradziony w dniu 19 lutego 2009 roku w Austrii i w bliżej nieznanych okolicznościach znalazł się w Niemczech.

Przede wszystkim jednak Sądowi Rejonowemu umknęło to, że w sytuacji, gdy rzecz ruchoma znajdowała się poza granicami Polski, podlegała prawu kraju położenia rzeczy. Przepisy art. 41 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 2011 roku Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. z 2011 roku, Nr 80, poz. 432) stanowią, że własność i inne prawa rzeczowe podlegają prawu państwa, w którym znajduje się ich przedmiot. Nabycie i utrata własności, jak również

nabycie i utrata oraz zmiana treści lub pierwszeństwa innych praw rzeczowych, podlegają prawu państwa, w którym przedmiot tych praw znajdował się w chwili, gdy nastąpiło zdarzenie pociągające za sobą wymienione skutki prawne. Analogiczne unormowanie zawierał art. 24 wcześniej obowiązującej ustawy z dnia 12 listopada 1965 roku Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. z 1965 roku, Nr 46, poz. 290, ze zm.). Należało zatem rozważyć zależność pomiędzy unormowaniami prawa obcego państwa, w którym znajdował się przedmiotowy samochód przed dniem 8 listopada 2011 roku (data sprowadzenia do Polski – k. 7), a biegiem terminu do zasiedzenia tej rzeczy czy też dla nabycia jej na podstawie art. 169 k.c.

Zagadnieniem tym zajmował się Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów – zasadzie prawnej z dnia 30 marca 1992 roku, sygn. III CZP 17/92, OSNC z 1992 roku, nr 11, poz. 186, w uzasadnieniu której wskazał m. in., że w czasie, gdy pojazd znajdował się w innym kraju i został utracony poza granicami Polski, podlegał statutowi rzeczowemu obcego kraju, co nie pozostaje bez znaczenia przy ocenie, czy doszło do późniejszego nabycia własności tego pojazdu w Polsce. W niniejszej sprawie istotne jest to, że przepis § 935 niemieckiego kodeksu cywilnego co do zasady nie przewiduje możliwości nabycia własności rzeczy ruchomej od osoby nie będącej właścicielem, jeżeli rzecz została skradziona. Zasiedzenie rzeczy ruchomej wymaga natomiast samoistnego posiadania rzeczy ruchomej w dobrej wierze przez okres 10 lat (§ 937 kodeksu cywilnego niemieckiego). Jeśli chodzi o kodeks cywilny austriacki, to wymaga on do zasiedzenia trzyletniego okresu posiadania ruchomości (§ 1466). Także z przepisów § 367 i § 423 kodeksu cywilnego austriackiego należy wyciągnąć wniosek, że co do zasady własność przedmiotowego pojazdu nie zostałaby nabyta od osoby nieuprawnionej, gdyby umowa takowa miała miejsce w Austrii, zanim pojazd został zarejestrowany w Niemczech (a na co brak jakichkolwiek dowodów).

O ile unormowania prawa austriackiego i niemieckiego nie stoją zatem na przeszkodzie doliczeniu czasu posiadania rzeczy ruchomej do terminu koniecznego do jej zasiedzenia według prawa polskiego, o tyle nie jest możliwe skrócenie okresu ochronnego przewidzianego w art. 169 § 2 k.c. o okres przebywania rzeczy w kraju, w którym nabywca pojazdu w ogóle nie mógł stać się właścicielem w takim trybie. Zważywszy zatem, że od daty bliżej nieznanej aż do dnia 8 listopada 2011 roku pojazd miał znajdować się w Niemczech, A. W. nie nabył własności tego pojazdu przed dniem 21 lutym 2012 roku, jak to przyjął Sąd Rejonowy, bowiem termin, o którym mowa w art. 169 § 2 k.c. należało liczyć najwcześniej od dnia sprowadzenia tego pojazdu do Polski.

O tyle nie ma to bezpośredniego znaczenia dla wyniku postępowania, że jego przedmiotem był wniosek A. W. o stwierdzenie nabycia własności tego pojazdu przez zasiedzenie, a to nie nastąpiło, skoro nie została spełniona przesłanka trzyletniego okresu samoistnego posiadania pojazdu w dobrej wierze i do tego okresu nie można doliczyć posiadania pojazdu przez E. T..

Sąd karny – Sąd Rejonowy w Płocku postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2012 roku, sygn. II Kp 316/12, orzekł jedynie o tym, komu pojazd należało zwrócić jako zbędny dla postępowania karnego. Sąd ten nie orzekał natomiast w przedmiocie prawa własności tego pojazdu, do czego właściwe są sądy cywilne. Tym samym wyrażone przez sąd karny w uzasadnieniu postanowienia o zwrocie dowodu rzeczowego oceny prawne co do prawa własności nie wiążą sądów orzekających w niniejszej sprawie.

Wobec oddalenia apelacji wnioskodawcy na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swym udziałem w sprawie. Zaznaczyć trzeba, że uczestnik oponujący wnioskowi, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie złożył wniosku o zwrot kosztów postępowania odwoławczego i takie roszczenie wygasło (art. 109 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji postanowienia.